

RE:

BEZPŁATNY
BIULETYN



Nr 1 / 2011

5 STYCZNIA 2011, GODZ. 19.00

ASSECO RESOVIA RZESZÓW
EVIVO DÜREN

PORACHUNKI GROZERA 9

PIĘĆ SETÓW NIEPEWNOŚCI 10

NAWIAZAĆ DO LAT 70-TYCH 11

RÓŻNICA JEST WIDOCZNA

Zespół evivo Düren wydaje się być teoretycznie słabszym rywalem niż ekipa z Berlina z którą rywalizowała Asseco Resovia w poprzedniej rundzie.

Jednak przed takim postrzeganiem zespołu z Niemiec przestrzega szkoleniowiec resovia-ków, Ljubo Travica. - Musimy przede wszystkim koncentrować się na własnej grze. Zawod-

nicy muszą być skupieni na tym co dzieje się na boisku, a nie tym co poza nim itd. Nie możemy myśleć, że skoro Düren spisuje się przeciętnie w lidze to czekają nas łatwe mecze. Ja na każdym kroku powtarzam, że w sporcie, a zwłaszcza w siatkówce nic nie przychodzi łatwo. Takie słowo u mnie nie istnieje - twierdzi trener Asseco Resovii,

■ *dokończenie s. 4.*

RE: PRESSPEKT.PL

BIULETYN DOSTĘPNY BEZPŁATNIE ON-LINE

NA WYCIĄgniĘCIE
DŁONI

3 PYTANIA DO

Federico FERRARO,
rzecznika prasowego CEV

RE:- Dlaczego w tym sezonie Europejska Konfederacja Siatkówki zrezygnowała z rozgrywania Final Four w Pucharze CEV i Challenge Cup?

- Brak FF jest wynikiem problemów, z jakimi CEV zetknął się w ostatnich kilku latach. Ciężko było znaleźć kluby, które byłyby w stanie spełnić wszystkie warunki organizatorów finałowych turniejów wymienione w przepisach. Największym problemem i naszym rozczarowaniem było niskie zainteresowanie publiczności, zwłaszcza w przypadkach, gdy zespół gospodarzy nie awansował do ścisłego finału. Dlatego zdecydowaliśmy się zrezygnować z FF i do końca grać systemem mecz i rewanż. W ten sposób liczymy na stałą publiczność na wszystkich meczach, a nie jak to było wcześniej uzależnione od wyniku zespołów, które organizowały turniej. Kibice będą chcieli oglądać swoich ulubieńców przynajmniej w meczach u siebie.

RE:- Kolejną zmianą, tzn. bardziej powrotem do czegoś co już było, jest wprowadzanie we wszystkich europejskich rozgrywkach złotego seta...

- Zdecydowaliśmy się ujednolicić przepisy we wszystkich rozgrywkach. Postanowiliśmy, że złoty set będzie grany w przypadku remisu po dwóch meczach, jeśli nawet wyniki setów były inne np. 3-0 i 1-3. Dzięki temu mecz rewanżowy będzie atrakcyjny. W przeszłości zdarzały się takie sytuacje, że jeśli ktoś w pierwszym meczu wygrał 3-0, to na wyjeździe potrzebował tylko wygrać seta i później reszta meczu nie miała już sensu, nie było walki emocji itd. Złotym setem chcemy przyciągnąć uwagę kibiców, mediów do ostatniej piłki.

.....

RE:- To nie wszystkie nowości, jakie wprowadził CEV w sezonie 2010/2011?

- W Challenge Cup i Pucharze CEV staraliśmy się tak ustalić drabinkę rozgrywek, żeby potencjalnie silniejsi, ci z najwyższych miejsc w rankingu, grali pierwsze mecze u siebie. To jest danie dodatkowej motywacji i szansy słabszym zespołom w konfrontacji z tymi najmocniejszymi, żeby dały z siebie wszystko do końca i z dużym zaangażowaniem walczyły przed swoją publicznością. ■

W CIENIU LIGI MISTRZÓW

SŁOWEM WSTĘPU

W cieniu Ligi Mistrzów toczy się rywalizacja w Pucharze CEV (drugie pod względem ważności po LM rozgrywki, które rozgrywane są od 1980 roku). W nich w sezonie 2010/2011 rozpoczęło rywalizację 32 zespoły. W tym gronie dwa z Polski: Asseco Resovia i ZAKSA Kędzierzyn-Koź-

le. Rozgrywki toczą się systemem mecz i rewanż (1/16, 1/8, 1/4 finału). Natomiast po fazie ćwierćfinałowej do czterech zespołów w Pucharze CEV dołączą cztery drużyny (z najlepszym bilansem punktowym) z trzecich miejsc po fazie grupowej Ligi Mistrzów. Wówczas (po tzw. Challenge Ro-

und) wyłoniona zostanie czwórka. Celem zespołu z Rzeszowa jest awans do ścisłego finału. Przez pierwsze dwie rundy ekipa trenera Ljubo Travicy przeszła bez większych problemów. Te też nie powinny spotkać Asseco Resovię w pojedynku z evivo Düren, choć rzeszowianie

ostrożnie podchodzą do tej konfrontacji. - Nie można nikogo lekceważyć. My jednak musimy przede wszystkim skoncentrować się na własnej grze. Jeśli gramy na swoim dobrym poziomie, to jesteśmy w stanie zwyciężyć każdego - stwierdza trener Asseco Resovii.

INFORMACJE MECZOWE

ASSECO RESOVIA
RZESZÓW
EVIVO DÜREN

BILET ULGOWY

15 zł

BILET NORMALNY

25 zł

DATA MECZU

5.01

ŚRODA, GODZ. 19.00

Bilety są dostępne w rezerwacji na portalu kupbilet.pl, a ich odbiór i zakup jest możliwy na Wyspie Asseco Resovia, czyli oficjalnym sklepie klubowym. Wyspa Asseco Resovia, Galeria Nowy Świat, Ul. Krakowska 20, Rzeszów, (2 piętro). Kasa biletowa w dniu meczu w hali Podpromie będzie czynna na 3 godz. przed rozpoczęciem pojedynku, od 16:00. Hala dla kibiców będzie otwarta o 17:30.

KALENDARZ KOLEKCJONERSKI ASSECO RESOVII

Wyspa Asseco Resovia, to miejsce spotkań kibiców z siatkarzami oraz punkt sprzedaży biletów i siatkarskich gadżetów.

Nasz sklepik klubowy jest miejscem, gdzie można odebrać bilety zarezerwowane przez portal kupbilet.pl, wiele gadżetów siatkarskich, w tym koszulki polo oraz koszulki z rękawem 3/4 z serii „Lady Sovia”. A dla najmłodszych kibiców specjalną edytowaną koszulkę w której występuje nasz Libero – Krzysztof Ignaczak.

W sprzedaży jest również specjalna edycja Kalendarza Kolekcjonerskiego oraz klasyczny jednoplanszowy kalendarz na rok 2011. Po ubiegłorocznych udanych wydawnictwach w tym roku będą one dostępne w dwóch formatach. Pierwszy z nich to klasyczny jednoplanszowy kalendarz z wizerunkiem drużyny, zaś drugi to 13-planszowy kalendarz kolekcjonerski dla fanów utrzymany w mrocznej, wilczej stylistyce i z wykorzystaniem najciekawszych obiektów w naszym mieście.

Sklepik klubowy Asseco Resovii Rzeszów znajduje się w Galerii Nowy Świat, ul. Krakowska 20 (2 piętro).



GRY I ZABAWY Z SIATKÓWKĄ DLA DZIECI

Resovia land zaprasza dzieci i rodziców na gry i zabawy z siatkówką.

Twoje dziecko potrzebuje ruchu i dobrej zabawy z rówieśnikami? W Resovia Land spędzi czas na wspaniałej zabawie, gdzie zagwarantowane będzie miało wszechstronny psychofizyczny rozwój dziecka oraz wspaniały początek zabawy z siatkówką.

Zajęcia prowadzone są w trzech segmentach: dla dzieci w wieku 4-5 lat, 6-7 lat, 8-9 lat z dostosowaniem właściwego dla potrzeb rozwojowych programu zajęć.

Zajęcia odbywać się będą w nowym roku, w hali sportowej IV liceum ogólnokształcącego w Rzeszowie przy ul. Dąbrowskiego 82, w poniedziałki o 17:00, a czwartki o 16:30.

Zapisy odbywają się:
- drogą e-mailową: iwona.ignaczak@assecoresovia.pl
- telefonicznie: 17 853 84 84
- lub bezpośrednio w klubie: Asseco Resovia SA ul. Lenartowicza 9



Centrum Ceramiki

- * Największy wybór w regionie
- * Czołowi producenci krajowi i zagraniczni
- * Doświadczeni i wykwalifikowani sprzedawcy
- * Bezpłatne doradztwo architektów wnętrz
- * Zamontujemy zakupione u nas urządzenia sanitarne 7% VAT

z Kartą kibica masz

10% rabatu !!!



RÓŻNICA JEST WIDOCZNA

PODOPIECZNI LJUBO TRAVICA PRAKTYCZNIE NA KAŻDEJ POZYCJI MAJĄ PRZEWAGĘ W PAPIEROWYM PORÓWNANIU SIŁY.

Największą, bezwzględnie w przyjęciu, bowiem ten element jest piętą achillesową ekipy z Niemiec (o tym wspomina również Gyorgy Grozer). Przy mało precyzyjnym przyjęciu zagrywki ich młody rozgrywający Merten Krüger opiera grę głównie na skrzydłowych, a najbardziej na Christianie Dünnes. W rozegranym na początku grudnia meczu Bundesligi przeciwko VC Gotha atakował on aż 67 razy (skuteczność 40 proc.) i zdobył 30 pkt. Sprowadzenie doświadczonego Australijczyka Matthew Younga ma poprawić jakość rozegrania nawet przy niedokładnym przyjęciu.

GRAĆ SWOJE
- Należy grać swoją siatkówkę



MUSIMY BYĆ KONSEKWENTNI W GRZE PRZESZCZYŚĆ CAŁY MECZ. RYWALE TO ZESPÓŁ, KTÓRY POTRAFI BARDZO DOBRZE WYKORZYSTAĆ SŁABOŚĆ PRZECIWNIKA.

.....

i realizować założenia taktycznie, a nie powinno być źle - mówi trener zespołu z Rzeszowa, a Gyorgy Grozer najbardziej znający siłę rywala dodaje - Musimy być konsekwentni w grze przez cały mecz. Rywale to zespół, który potrafi bardzo dobrze wykorzystać słabość przeciwnika. Naszą bolączką jest to, że przy kilkupunktowym prowadzeniu nagle tracimy koncentrację i przestajemy grać. Często się nam to przytrafia i cały czas trzeba nad tym pracować - stwierdza niemiecki atakujący Asseco Resovii.

POWOLI WIDĄĆ EFEKTY
Z optymizmem do pojedynków z evivo Düren podchodzi rozgrywający zespołu z Rzeszowa Michał Baranowicz. - Atmosfera na boisku i wzajemna współpraca pomiędzy nami są coraz lepsze - mówi włoski siatkarz z polskim paszportem. - Ostatnio pracowaliśmy głównie nad wyeliminowaniem tych błędów, które szwankowały w naszej grze w pierwszej części sezonu. Wciąż potrzebujemy jeszcze sporo pracy żeby grać lepiej jako zespół, ale myślę, że już widać efekty naszych treningów - kończy Baranowicz. Jedynym problemem resoviaków może być kontuzja kolana Ivana Illicia. Serbski rozgrywający od pewnego czasu narzeka na bóle w kolanie, które ostatnio mocno się nasiliły i nie wykluczone, że będzie musiał się poddać zabiegowi artroskopii. To oznaczałoby by co najmniej 4 tygodniową przerwę w treningach.

■ Miłosz Dziuba

PRZYPUSZCZALNE SKŁADY NA ZAPOWIADANY MECZ

KADRA ASSECO RESOVIA	
Nr	Imię i nazwisko
ROZGRYWAJĄCY	
1.	Tomasz Kowalski
8.	Michał Baranowicz
18.	Ivan Ilić (Serbia)
PRZYJMĄCY	
4.	Rafał Buszek
6.	Matej Cernic (Włochy)
7.	Aleh Akhrem (Białoruś)
9.	Kamil Długosz
13.	Jakub Peszko
15.	Mateusz Mika
ŚRODKOWI	
2.	Ryan Miller (USA)
3.	Wojciech Grzyb
5.	Mateusz Nożewski
10.	Grzegorz Kosok
12.	Łukasz Perłowski
ATAKUJĄCY	
9.	Gyorgy Grozer (Niemcy)
11.	Tomasz Józefacki
LIBERO	
16.	Krzysztof Ignaczak
17.	Tomasz Głód

Asseco Resovia Rzeszów		
I TRENER: Ljubo Travica, II TRENER: Andrzej Kowal		
BARANOWICZ	GRZYB	AKHREM
8	3	7
IGNACZAK		
16		
CERNIC	MILLAR	GROZER
6	2	9
10	3	4
DUNNES	ISAAK	EICHBAUM
12		
KOHL		
9	1	2
KRACHT	NONGNY	KRUGER
Evivo Düren		
I TRENER: Sven Anton, II TRENER: Björn-Arne Alber		

KADRA EVIVO DÜREN	
Nr	Imię i nazwisko
ROZGRYWAJĄCY	
2.	Merten Krüger
11.	Matthew Young (Australia)
ATAKUJĄCY	
10.	Christian Dünnes
16.	Michael Olieman (Holandia)
PRZYJMĄCY	
4.	Christoph Eichbaum
5.	Kamil Kacprzak (Polska)
9.	Nicolai Kracht
ŚRODKOWI	
1.	Olivier Nongny (Kamerun)
3.	Felix Isaak
7.	Stefan Hübner
14.	Jaromir Zachrich
LIBERO	
8.	Till Lieber
12.	Fabian Kohl

WYNIKI W PUCHARZE CEV W SEZONIE 2010 / 2011

ASSECO RESOVIA RZESZÓW	EVIVO DÜREN
1/16 finału	
Asseco Resovia – Diamant Kaposvar (Węgry) 3-0 (25:13, 25:19, 25:19)	Topvoley Precura Antwerpia (Belgia) – evivo Düren 3-2 (23:25, 25:22, 17:25, 26:24, 15:9)
Diamant Kaposvar – Asseco Resovia 1-3 (21:25, 28:26, 21:25, 21:25)	Evivo Düren - Topvoley Precura Antwerpia 3-2 (25:23, 22:25, 25:22, 24:26, 15:12 i 15:12 złoty set)

ASSECO RESOVIA RZESZÓW	EVIVO DÜREN
1/8 finału	
Asseco Resovia – SCC Berlin 3-2 (25:20, 27:29, 25:18, 23:25, 15:13)	Dinamo Bukareszt – evivo Düren 3-2 (27:25, 21:25, 23:25, 25:23, 15:10)
SCC Berlin – Asseco Resovia 1-3 (25:23, 22:25, 23:25, 20:25)	Evivo Düren – Dinamo Bukareszt 3-0 (25:16, 25:14, 25:15 i złoty set 15:12)

Z OPTYMIZMEM W NOWY ROK

Resoviaci rok 2010 zakończyli porażką. W zaległym meczu PlusLigi nie sprościli w Bełchatowie mistrzowi Polski przegrywając 1-3 (20:25, 22:25, 25:16, 14:25).

- Nie ma się co załamywać. To nie był jakiś nasz fatalny występ. Była szansa na wywiezienie co najmniej punktu, ale w kluczowych momentach popełniliśmy o 2-3 błędy za dużo - mówi trener zespołu z Rzeszowa, który oceniając poprzedni rok stwierdza. - Nie był on najlepszy, ale też nie mogę powiedzieć, że był fatalny. Zdaję sobie zdaję sprawę, że mam duże oczekiwania i to może być mój problem. Taką mam mentalność, że cały czas chce jeszcze lepszych rozwiązań, choć zdaję sobie sprawę, że wszystkim może to się nie podobać. Mam nadzieję, że

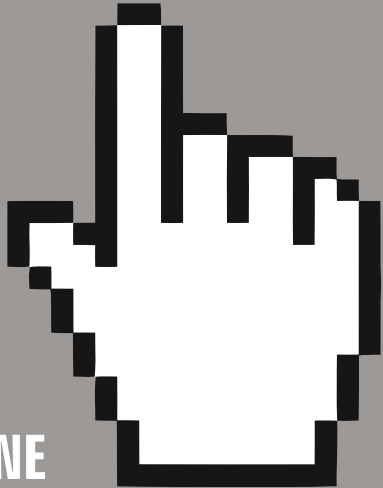
ten rok będzie lepszy. Zespół ma duże możliwości i stać go na skuteczną grę - dodaje trener Asseco Resovii.

DUŻE OCZEKIWANIA
Rzeszowianie przygotowania do meczu rozpoczęli w niedzielę wieczornym treningiem. Wcześniej dostali dwa dni wolnego na zregenerowanie sił i świętowanie Nowego Roku. - Mam nadzieję, że w 2011 roku uda się nam osiągnąć zamierzone cele - mówi Wojciech Grzyb i dodaje. - Ub. sezon zakończyliśmy brązowym medalem, może to troszkę i było poniżej oczekiwań. Ten zaczęliśmy obiecująco. Ja jestem zadowolony ze swojej dyspozycji i chciałbym, żeby ta moja forma utrzymała się też w nowym roku - kończy środkowy Asseco Resovii. (RG)

RE: PRESSPEKT.PL

NA WYCIĄGNIĘCIE
DŁONI

BIULETYN DOSTĘPNY BEZŁPATNIE ON-LINE





PREMIERA *ix20*

Wyjedź poza schemat

Dni Otwarte: 20 – 28 listopada



Zupełnie Nowy Hyundai *ix20*

Czy samochody rodzinne muszą być nudne? Nowy ix20 zaprzecza wszelkim stereotypom. Dzięki oryginalnej linii *fluidic sculpture* intryguje stylem i zaskakuje funkcjonalnością. Najwyższy poziom bezpieczeństwa gwarantuje bogate wyposażenie: aktywne zagłówki, 4 poduszki i 4 kurtyny powietrzne.

Wraz z nowym ix20 zyskujesz pewność i spokój, które daje program 5-Year Triple Care: 5 lat gwarancji bez limitu kilometrów, 5 lat assistance i 5 lat bezpłatnych kontroli stanu technicznego.

Musisz przyznać, że to oferta wykraczająca ponad wszelkie standardy. Przyjdź na Dni Otwarte od 20 do 28 listopada, poznaj ix20 i wyjedź poza schemat.



Średnie zużycie paliwa (cykl mieszany) i emisja CO₂ wynoszą dla ix20: 4,5-6,5 l/100 km i 119-154 g/km. Szczegóły programu 5-Year Triple Care są dostępne u Autoryzowanych Dealerów Hyundai.

Auto Centrum Sp. z o.o.

ul. Rejtana 67, 35-959 Rzeszów, tel (17) 875 00 00, fax (17) 852 42 27
acrzyszow@hyundai.pl

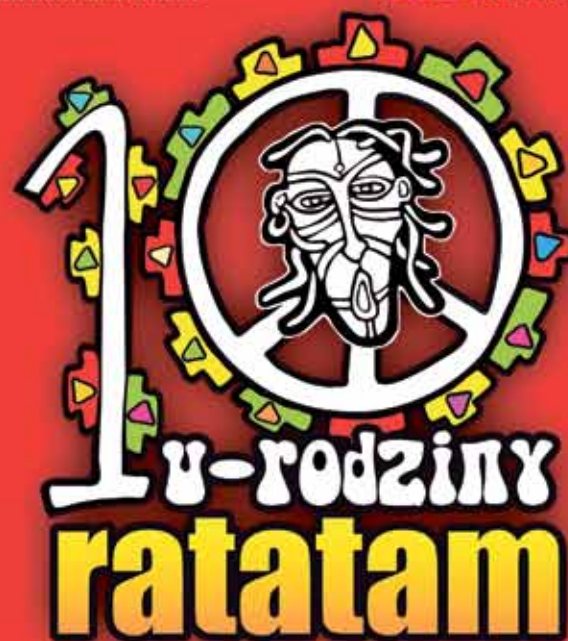
RATATAM & EWELINA FLINTA UNPLUGGED & ELECTRIC KONCERT NA DWÓCH SCENACH gość specjalny: FOLKFUSION BAND

LIVE

23 STYCZNIA 2011
WEJŚCIE DO KLUBU: OD 17.00
START IMREZY: OD 18.00
WSTĘP WOLNY

15
Nyiregyháza
LAT PARTNERSTWA MIAST

657
LAT
RZESZÓWA



Gazeta.pl Rzeszów





**Wielu siatkarzy
radości i wspaniałego
spełnienia
i realizacji
w Nowym
2011 - życzymy
pracownicy
Asseco**



**siatkarzów
wzruszeń,
marzeń
i planów
na Rok
Zarząd,
i siatkarze
Resovii.**

BEZ ZNACZĄCEGO SUKCESU

EVIVO DÜREN - TRZECI ZESPÓŁ UBIEGŁEGO SEZONU NIEMIECKIEJ BUNDESLIGI STAJE NA DRODZE W WALCE O AWANS DO CHALLENGE ROUND PUCHARU CEV.

Klub z Düren (miasta liczącego ponad 92 tysięcy mieszkańców i położonego 30 km od Bonn) nie jest zbyt utytułowany. Nigdy nie zdobył w historii niemieckich rozgrywek ani tytułu mistrzowskiego (w ub. sezonie brązowy medal) ani pucharu. Bardzo blisko tego ostatniego trofeum był jednak w minionym sezonie. W półfinale siatkarskim z Düren wyeliminowali głównego faworyta rozgrywek, VfB Friedrichshafen wygrywając 3-1 (25:22, 14:25, 25:16, 25:22). W finale nie sprościli ekipie Generali Haching i mimo, że prowadzili już 2-0, to ostatecznie ulegli 2-3 (25:21, 25:23, 14:25, 14:25, 10:15). W tym sezonie przygodę z Pucharem Niemiec zespół evivo Düren zakończył na fazie ćwierćfinału przegrywając z VfB Friedrichshafen 0-3 (21:25, 19:25, 20:25).

KIEPSKI SEZON

W tym sezonie zespół trenera Antona Svena spisuje się bardzo prze-



ciennie, żeby nie powiedzieć słabo. W 13 zespołowej Bundeslidze zajmuje miejsce w połowie stawki z zaledwie 4 wygranymi (w Niemczech obowiązuje w rozgrywkach ligowych stary system punktowania - za zwycięstwo 2, a za porażkę 1 pkt.). Siatkarzom z Düren bardzo ciężko będzie zatem powtórzyć

wynik z ub. sezonu, kiedy to sięgnęli po brązowy medal. Wcześniej w latach 2004/2005, 2005/2006, 2006/2007 zespół evivo Düren zdobywał tytuły wicemistrzowskie, za każdym razem przegrywając finał z VfB Friedrichshafen. W sezonach 2007/2008 rywale Asseco Resovii zajmowali w rodzimej lidze

piątą, a w 2008/2009 szóste miejsce.

W EUROPIE BEZ SUKCESU

W europejskich pucharach zespół evivo Düren też większych sukcesów nie notował. W sezonach 2005/2006 i 2006/2007 występował w Lidze Mistrzów, gdzie zakończył przygodę na fazie grupowej.

Po raz ostatni na europejskiej arenie występował w latach 2007/2008. W 1/16 finału Pucharu CEV dwukrotnie przegrał z AZS Częstochowa 1-3 i 0-3, a później już w Challenge Cup nie sprostał francuskiemu Beauvois Oise 1-3 i 2-3.

DWIE GWIAZDY

Największymi gwiazdami zespołu evivo Düren są Niemcy: środkowy Stefan Hübner i atakujący Christian Dunnes. Ten pierwszy po 10 latach gry we włoskiej Serie A1, m.in. w takich klubach, jak: Bossini Gabeca Montichiari, Itas Diatec Trentino, czy Sisley Treviso, powrócił do Niemiec. W poprzednim sezonie występował w zespole RPA-Luigi-Bacchi.it Perugia wraz z Matejem Cernicem, z którym przyjdzie mu teraz rywalizować. Hübner z ekipą z Perugia zdobył Challenge Cup i został wybrany najlepszym blokującym Final Four (Cernic z kolei najlepszym przyjmującym).

Ma on na koncie aż 227 meczów w narodowej kadrze. Ostatnio jednak częściej leczy kontuzje niż gra. Młodszy Dunnes też ma za sobą włoski staż (5 lat). W sezonie 2008/2009 zdobył (część niż grał siedział jednak na ławce rezerwowych) z zespołem Copra Nordmeccanica Piacenza mistrzostwo Włoch. W kadrze rozegrał 18 meczów. Ważnymi postaciami w ekipie z Düren są też niezwykle doświadczony australijski rozgrywający (dołączył do zespołu w połowie grudnia) Matthew Young i kameruński środkowy Olivier Nongny. Obaj uczestniczyli w ub. mistrzostwach świata, które rozgrywane były we Włoszech. Od połowy grudnia zawodnikiem evivo Düren jest też Polak, Kamil Kacprzak, który w poprzednim sezonie występował w ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle. Zespół evivo Düren mecze rozgrywa w mogącej pomieścić blisko 3 tys. widzów Arena Kreis.

■ Rafał Gelmuda

R E K L A M A

Żużycie paliwa oraz emisja CO₂: Ford Fiesta 1.4 TDCi - 4,2l/100km, 110g/km (cykl mieszany, wg dyrektywy 1999/100/EC). **ESP** - Elektroniczny układ stabilizacji toru jazdy z układem kontroli trakcji **TCS** oraz układem wspomagania awaryjnego hamowania **EBA**. Na zdjęciu samochód z wyposażeniem opcjonalnym. Szczegóły w naszych Salonach.

Wyprzedaż rocznika 2010! Superceny! Superokazje! Przyjdź i sprawdź! Samochody nowe i używane!



FordFiesta

Feel the difference



www.resmotors.pl

Res Motors Sp. z o.o.

Res Motors
35-307 Rzeszów
Al. Armii Krajowej 50
tel. (17) 850 30 00

o/Tares Motor
39-400 Tarnobrzeg
ul. Sienkiewicza 135
tel. (15) 823 60 62

PORACHUNKI GROZERA

Z GYORGY GROZEREM ROZMAWIA MARIUSZ RYŚ

RE:- Zespół evivo Düren jest bardzo dobrze ci znany - przez osiem lat grałeś w Bundeslidze. Masz z tą drużyną porachunki do wyrównania sprzed roku?

W zeszłym sezonie, to właśnie Düren stało na naszej drodze w Pucharze Niemiec. Teoretycznie byliśmy lepszym zespołem, ale mieliśmy słabszy dzień, a Düren jest taką drużyną, która potrafi wykorzystać słabość przeciwnika. Jest to również zespół nieprzewidywalny, który może mieć w najmniej spodziewanym momencie właśnie swój dzień i zaskoczyć wszystkich.

RE:- Z czego wynikają ich problemy w tym sezonie, bo w lidze spisują się bardzo przeciętnie?

- Z tego, co rozmawiałem z kolegami jeszcze na zgrupowaniu reprezentacji, to wiem, że Düren miało ograniczone możliwości finansowe i przed tym sezonem nie zakontraktowano dość dobrych zawodników na pozycji przyjmującego. Dlatego kluczem do sukcesu



cesu w meczu z nimi będzie nasza dobra zagrywka. Musimy im maksymalnie utrudnić grę w przyjęciu, a wtedy będzie nam się łatwiej grało.

RE:- Ostatnio doszło w tym zespole do kilku zmian kadrowych. Nie ma rozgrywającego Ili Wiederscheina i Petko Tuncheva, a w ich miejsce pojawili się Matthew Young i Kamil Kacprzak.

- Jeśli chodzi o Ilję Wiederscheina, to wiem, że zakończył siatkarską karierę, gdyż od dłuższe-

go czasu prowadził swoje interesy i ciężko mu było łączyć tę pracę z grą w siatkówkę. Musiał codziennie tracić dużo czasu na dojazdy na treningi, po których wracał do pracy i na dłuższą metę nie mógł tego dłużej ciągnąć. Także rozstanie się z nim nie miało jakichś przyczyn dyscyplinarnych, czy wynikających z jego słabej dyspozycji. Natomiast co do Tuncheva, to nie mam wiadomości skąd ta zmiana. Jednak najważniejszym zawodnikiem w zespole rywali jest atakujący Christian Dunes.

RE:- Czego najbardziej należy się obawiać po zespole Evivo Düren?

- Grają normalną siatkówkę. Czasami lepszą, czasami gorszą, ale w pojedynku pucharowym, to od postawy naszego zespołu będzie najwięcej zależało. Jeśli zagramy dobrze w zagrywce, w ataku i przyjęciu, to nie powinniśmy mieć problemów. Dla mnie Evivo Düren jest zespołem kadrowo i potencjalnie słabszym od SCC Berlin, ale tak jak już wspomniałem, nie można ich lekceważyć, bo są nieobliczalni. Mam złe

wspomnienia związane z tą drużyną przez ubiegłoroczną porażkę w Pucharze Niemiec. Najważniejsze, żebyśmy zagrali na dobrym poziomie w obu spotkaniach, bo wiadomo, że Düren prezentuje się lepiej zwłaszcza w meczach u siebie, co pokazały także wcześniejsze rundy tegorocznego pucharu CEV.

RE:- Niekorzystne jest to, że gracie pierwszy mecz u siebie, a rewanż w Düren...

- Na pewno, bo najpierw będzie ciężała na nas duża presja na wygraną u siebie, a potem zagramy w prawdopodobnie pełnej hali, choć jest to zwykły dzień roboczy i z drugiej strony, różnie może być z frekwencją. Na pewno miejscowi kibice potrafią stworzyć fajną atmosferę. Ja lubię tamtejszą halę mimo tego, że nie mam z niej dobrych wspomnień z zeszłego roku. To dobra sala do gry. Poza tym Düren jest położone dosyć blisko mojego domu w Niem-

czech, jakieś 45 minut drogi. Musimy liczyć się z tym, że Düren będzie bardzo zmotywowane, choćby z tego względu, żeby w pucharze odreagować niepowodzenia ligowe. Najważniejsze jednak, żebyśmy grali swoją siatkówkę.

RE:- To już drugi z kolei pojedynek Asseco Resovii z niemiecką drużyną. Czy Gyorgy Grozer udziela jakichś cennych wskazówek sztabowi szkoleniowemu?

- Nie ma takiej potrzeby. Co najwyżej, na odprawie video mogą dodać od siebie jakieś szczegóły dotyczące charakterystyki gry któregoś z przeciwników. To są jednak drobnostki, bo generalnie nasi trenerzy i statystycy są bardzo dobrze przygotowani do meczów pod względem taktycznym i wszystkie najważniejsze rzeczy wiedzą. Zresztą skład Düren zmienił się w porównaniu do poprzedniego sezonu, więc moje wiadomości na temat tego zespołu są już nieaktualne.

■ Roman Elmer

R E K L A M A



Bank młody od pokoleń.

www.pbsbank.pl

PBS Bank
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

PIĘĆ SETÓW NIEPEWNOŚCI

PRZEDOSTATNI MECZ ASSECO W PUCHARZE CEV: RZESZÓW, 8 GRUDNIA 2010 R.

Siatkarze Asseco Resovii pokonali w pierwszym meczu 1/8 finału Pucharu CEV lidera niemieckiej Bundesligi - SCC Berlin 3-2. Zespół trenera Ljubo Travicy niejako na własne życzenie zafundował emocje kibicom w hali na Podpromiu. Przestoje w grze rzeszowian, które ostatnio zdarzają się im bardzo często, spowodowały, że musieli walczyć aż pięć setów.

NADPROGRAMOWE EMOCJE

Zespół trenera Marka Lebedewa (były asystent Roberto Santilego w Jastrzębskim Węglu) z opóźnieniem dotarł do Rzeszowa i początkowo miał problemy z dostosowaniem się do hali na Podpromiu (odbyli tylko jeden trening w dniu meczu zamiast wcześniej zaplanowanych dwóch). - Spodziewaliśmy się rywali we wtorek w godzinach popołudniowych, ale ze względu na mgłę dotarli do Rzeszowa dopiero około godziny 23 autokarem podstawionym przez LOT - mówi marketing menager Asseco Resovii, Jarosław Gutowski.

NIEMIECKA SOLIDNOŚĆ

Niemcy, jak na lidera Bundesligi przystało, zaprezentowali solidną siatkówkę i mocno postawili się ekipie trenera Ljubo Travicy. - Gdybyśmy zagrali troszkę lepiej w II secie i gdyby nie zdarzył się nam wówczas ten "przystanek", to była duża szansa wygrać to spotkanie 3-0, ale taka jest już siatkówka. Najważniejsze, że odnieśliśmy zwycięstwo, bo rywal to naprawdę dobry zespół - mówi środkowy Asseco Resovii, Wojciech Grzyb.



■ W PIERWSZYM MECZU Z SCC BERLIN SIATKARZE ASSECO RESOVII ZAFUNDOWALI SWOIM KIBICOM NIE LADA EMOCJE I DOPIERO PO TIE-BREAKU POKONALI RYWALA.



**RYWALE
DYSONUJĄ
DOBRYM
ZESPOŁEM,
KTÓRA GRA
RÓWNO. MY
MAMY TROCHĘ
PROBLEMÓW,
NP. PRZESTOJE
W GRZE**

.....

KLUCZOWE MOMENTY

W I secie gospodarze szybko odskoczyli na bezpieczny dystans, który sukcesywnie powiększali. Pod koniec inauguracyjnej partii prowadzili już 22:12 i nagle stanęli. Podobnie było w II przy stanie 20:16, gdzie stracili z rzędu 6 pkt. - Naszą bolączką jest to, że przy kilkupunktowym prowadzeniu nagle tracimy koncentrację i przestajemy grać. Musimy nad tym pracować jeśli chcemy zagrać w finale rozgrywek, czy to europejskich czy krajowych - mówił Gyorgy Grozer. Niemiec, który jest mocno przeziębiony, pojawił się na stałe na boisku dopiero po pierwszej przerwie technicznej III seta zastępując męczącego się okrutnie na ataku Tomasza Jó-

zefackiego. Infekcja wirusowa wykluczyła natomiast definitywnie z gry Ryana Millara. Amerykaninowi bardzo zależało na grze przeciwko Scottowi Touzinsky'emu, z którym w Pekinie w 2008 roku zdobywał olimpijskie złoto i z którym w ub. sezonie grał w IBB Stambul. Touzinsky jednak długo miejsca na boisku nie zagrzał i na początku II seta zmieniony został przez Łotyśza Janisa Smedinsa.

NIEOCENIONA POMOC GROZERA

Zespół z Berlina, przy wydatnej "pomocy" resovianów, rozkręcił się na dobre i doprowadził do tie-breaka. W nim emocji do samego końca nie brakowało, a rzeszowianie nie zaprzepaścili już szansy na zwy-

cięstwo. Dla ekipy z Niemiec była to pierwsza porażka w tym sezonie. - Można było wygrać szybciej, ale też mecz ten mógł się skończyć naszą porażką - mówi trener Ljubo Travica i dodaje. - To spotkanie potwierdziło, że rywale dysponują dobrym zespołem, która gra równo. My mamy trochę problemów, np. przestoje w grze i postaramy się je rozwiązać. Grozer chciał być dziś mimo przeziębienia na meczu, ale było zaplanowane, że nie będzie grał i należy mu tylko dziękować, że pomógł nam. Najważniejsze jest zwycięstwo. Sety się nie liczą. Do Berlina pojedziemy po drugą wygraną - zakończy szkoleniowiec Asseco Resovii.

■ *Mariusz Ryś*

SKŁADY

**ASSECO RESOVIA RZESZÓW -
SCC BERLIN: 3-2**
(25:20, 27:29, 25:18, 23:25, 15:13)

RESOVIA

Cernic 15 pkt, Perłowski 11, Józefacki 5, Akhrem 9, Grzyb 11, Baranowicz 3 oraz Ignaczak (libero), Ilić, Grozer 18, Buszek 1, Kosok.

SCC

Touzinsky, Fischer 15, Spirovski 25, Hidalgo 21, Korzenevics 6, Skach 3 oraz Krystof (libero), Smedis 4, Krause, Galandi, Schwarz.

SĘDZIOWALI

Svetoslav Tsekov (Bułgaria) i Serhiy Hulka (Ukraina).
Widzów 3900.



■ GYORGY GROZER W BERLINIE BYŁ NIE DO ZATRZYMANIA DLA RYWALI

RESOVIACKI SPOKÓJ

OSTATNI MECZ ASSECO RESOVII RZESZÓW W PUCHARZE CEV: BERLIN,

Asseco Resovia po raz drugi pokonała lidera Bundesligi, SCC Berlin i awansowała do ćwierćfinału Pucharu CEV, gdzie jej rywalem będzie inny niemiecki zespół evivo Duren.

PRZEDMECZOWE PROBLEMY

Rzeszowianie do meczu w Berlinie przystąpili z problemami. Tuż przed pierwszym gwizdkiem ból w udzie zasygnalizował Ryan Millar, który był już zgłoszony do wyjściowego składu. Wybite palce miał Michał Baranowicz, a Łukasz Perłowski narzekał na ból w le-

wym kolanie. Włoch z polskim paszportem pojawił się ostatecznie na boisku na początku II seta. Przez długi czas resoviancy mieli problemy z przyjęciem zagrywki rywala, który sukcesywnie pro-

wadził w I i II secie, a rzeszowianie musieli cały czas odrabiać straty.

KLUCZOWY MOMENT

W drugiej partii gospodarze prowadzili 21:18 i zanosilo się, że i ten

SCC BERLIN - ASSECO RESOVIA RZESZÓW: 1-3
(25:23, 22:25, 23:25, 20:25)

SCC

Skach 1 pkt, Touzinsky 4, Fischer 1, Spirovski 19, Hidalgo Oliva 19, Galandi 8 oraz Krystof (libero), Krause 3, Smedins 6, Korzenevics, Schwarz

Widzów 1700.

RESOVIA

Ilić, Akhrem 15, Kosok 9, Grozer 22, Cernic 14, Millar oraz Ignaczak (libero), Grzyb 12, Perłowski, Buszek, Baranowicz 1

SĘDZIOWALI

P. Vasko (Słowacja) i S Kurtiss (Łotwa)

NAWIAZAĆ DO LAT 70-TYCH

SIATKARZE RESOVII W EUROPEJSKICH PUCHARACH

Asseco Resovia, ZAKSA (dawny Mostostal) i PGE Skra Bełchatów to najbardziej utytułowane polskie zespoły na międzynarodowej arenie. Z tego grona zespół z Rzeszowa ma największą liczbę startów w finałowych turniejach europejskich pucharów.

UDANY DEBIUT

Prawdziwą furorę rzeszowianie robili na europejskich parkietach w latach siedemdziesiątych. W swoim debiutanckim sezonie ekipa dowodzona przez Władysława Pałaszewskiego ustąpiła w Pucharze Europy, najbardziej prestiżowych rozgrywkach, jedynie CSKA Moskwa. - I trudno się dziwić, bo CSKA to była reprezentacja ówczesnego Związku Radzieckiego - podkreśla Wiesław Radomski, jeden z uczestników turnieju z 1973 roku. - Polsko-Rosyjskie starcie było konfrontacją siatkówki opartej na technice i kombinacji z siłową i solidną do bólu. Rosjanie nie wiedzieli, że jeśli nie odrzucą nas zagrywką, to zniszczymy ich szybkim atakiem. Zaryzykowali i dopięli swego. Rozgrywający musiał wystawiać wysokie piłki na skrzydła, a tam czekał na nas potężny moskiewski blok - wspomina Radomski, który w piątym secie wygranego wcześniej spotkania ze Zbrojovką Brno zdobył aż 11 punktów. - W pamięć zapadł mi również turniej półfinałowy w Brnie - kontynuuje opowieść. - Mało kto traktował nas poważnie. Brakowało nam konuzowanego Marka Karbarza



FOT.: BIURO PRASOWE ASSECO RESOVIA

■ SIATKARZE RESOVII MAJĄC W SKŁADZIE MISTRZÓW OLIMPIJSKICH CZY ŚWIATA W LATACH 70 NIE TYLKO ZDECYDOWANIE DOMINOWALI NA KRAJOWYCH BOISKACH, ALE TEŻ Z POWODZENIEM RADZILI SOBIE W EUROPEJSKICH PUCHARACH.

i sami nie wierzyliśmy w sukces. Janek Such założył się nawet o butelkę koniaku z trenerem S.C. Lipsk, że nie dojdziemy do finału. I przegrał.

ŚPIOCH GOŚCINIĄK

Mało brakowało, a rzeszowianie wystąpiliby w Czechosłowacji bez swojego rozgrywającego Stanisława Gościniaka. - Zaspal i nie zdążył na pociąg, którym podróżowaliśmy do Wrocławia. Kiedy my obmyślaliśmy taktykę, Staszek pędził taksówką w stronę Śląska. Czekal na nas na dworcu w Katowicach - śmieje się Wiesław Radomski.

WSCHODNIA DOMINACJA

Rok później, w brukselskim finale PZP, resoviacy zajęli trzecie miejsce, nie dając rady zaprzyjaźnionemu zespołowi z Woroszyłowgradu (dziś to Ługańsk) i Radiotechnice Ryga. - W miarę gładko rozprawiliśmy się za to z Lubiąmem Bolonia - mówi II trener reprezentacji Polski Alojzy Świderek, który bronił wówczas barw Resovii. - Lata 70. ubiegłego stulecia to dominacja na Starym Kontynencie drużyn z bloku wschodniego. W Europie zachodniej w siatkówkę grano rekreacyjnie. To między innymi polscy trenerzy odpowiedzialni są za rozwój tej dyscypli-

ny w Italii czy Francji. Teraz historia zatoczyła koło i to Włosi uczą nas, jak grać w nowoczesnym stylu - zauważa.

PRZY PUSTYCH TRYBUNACH

W Rzeszowie wszyscy z dużym sentymentem wracają do 1987 roku, kiedy to rzeszowianie dotarli do finałowego turnieju. Wcześniej dwa razy musieli dokonać nie lada wyczynu. W meczach z tureckim Filamentem Bursa i rumuńskim Dinamem Bukareszt musieli odrobić spore straty. - Na wyjeździe przegraliśmy 0-3, a później w rewanżu potrafiliśmy przechręcić szalę na swoją korzyść. Szczególnie

utkwiał mi w pamięci mecz w Turcji z jednego powodu - opisuje trener Jan Such. - Trochę grałem w siatkówkę, ale nigdy wcześniej i już nigdy później nie widziałem, żeby sędziowie tak jak tam wtedy panowie z Rumunii przekreślić wynik. To było coś niesamowitego. Pamiętam, że w rewanżu po sędziów z Liberca, ktoś z klubu wyjechał pod granicę, żeby czasami gdzieś po drodze nie „przechwycić” ich Turcy. Do niecodziennej sytuacji doszło też w rewanżu z Dinamem Bukareszt. Rumuni robili wszystko poza boiskiem, żeby wybić nasz świetnie grający zespół z równowagi. W pewnym

momencie zgłosili sędziom, żeby publiczność, której był nadkomplet w małej hali WOSiR opuściła obiekt, bo była taki zaduch, że para skraplała się i gdzieś tam pojawiały się plamy wody. Kibice wyszli z hali, ale mój zespół nawet przy pustych trybunach sobie poradził z rywalem. Zainteresowanie tym meczem wówczas przeszło najśmielsze oczekiwania. W hali było upchanych jak sardynki może z 1100 widzów, na zewnątrz stało około 3 tys. kibiców, a zapotrzebowanie na bilety zgłosiło blisko 10 tys. ludzi - kończy Such.

■ Roman Elmer

ZWYCIĘŻYŁ

15 GRUDNIA 2010 R.

set zakończy się ich sukcesem, ale wówczas resovoiacy zdobyli z rzędu pięć punktów i odzyskali swój rytm i spokój. W kolejnych dwóch setach ekipa trenera Ljubo Travića nie pozostawiła złudzeń, kto jest lepszy. Od samego początku dyktowali już warunki, a z minuty na minutę rozkręcił się na dobre Gyorgy Grozer (6 asów serwisowych). - Berlin ostro ryzykował zagrywką i było wiadomo, że nie wytrzymają tego cały mecz. Zachowaliśmy spokój i czekaliśmy, aż się wystrze-

lają. W końcówce II seta powoli wracaliśmy do swojej gry, a później już konsekwentnie wypunktowaliśmy rywala - opisuje trener Travića. W kolejnych dwóch setach resoviacy nie pozostawili złudzeń, kto jest lepszy. Od samego początku dyktowali już warunki, a do bardzo dobrze dysponowanego Mateja Cernica (75 proc skuteczności przyjęcia i 61 proc. ataku) i grającego na stałym równym poziomie Aleha Akhrema dołączył Gyorgy Grozer (6 asów serwisowych).

■ Miłosz Dżinba

WYNIKI RESOVII W EUROPEJSKICH PUCHARACH

■ PUCHAR EUROPY - 1973 R.

Eliminacje: Real Madryt 3-0 (15:7, 15:12, 15:9) i 3-0 (15:4, 15:5, 15:7). **Półfinałowy turniej w Brnie:** Zbrojovka Brno 3-2 (9:15, 9:15, 16:14, 15:7, 15:5), S.C. Lipsk 3-2 (15:10, 15:12, 5:15, 11:15, 15:13), Dozsa Budapest 3-0 (15:7, 15:10, 15:7). **Finałowy turniej w Nijmegen:** Zbrojovka Brno 3-2 (15:6, 9:15, 15:7, 13:15, 15:4), Ruda Hvezda Praga 3-1 (15:11, 13:15, 15:8, 15:9), CSKA Moskwa 0-3 (7:15, 4:15, 8:15). **Końcowa kolejność:** 1. CSKA, 2. Resovia, 3. Zbrojovka, 4. Ruda Hvezda.

RESOVIA: S. Gościniak, B. Bebel, J. Such, Z. Jasiukiewicz, W. Radomski, M. Karbarz, T. Iwanicki, K. Kosim, H. Hawlasewicz, S. Ruszala, W. Szewczyk. Trener Władysław Pałaszewski.

■ PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW - 1974 R. **Eliminacje:** Leixoes Matosinhos (Portugalia) 3-0 (15:4, 15:5, 15:8) i 3-0 (15:4, 15:3, 15:10). **Półfinałowy turniej w Mielcu:** Akademik Sofia 3-0 (15:6, 15:10, 15:5), Raak Asen (Holandia) 3-0 (15:5, 15:7, 15:8), Zvezda Woroszyłowgrad 2-3 (12:15, 17:15, 11:15, 15:3, 11:15). **Kolejność:** 1. Zvezda, 2. Resovia, 3. Akademik, 4. Raak. **Finałowy turniej w Brukseli:** Radiotechnik Ryga 0-3 (9:15, 4:15, 13:15), Zvezda Woroszyłowgrad 0-3 (11:15, 13:15, 14:16), Lubiąm Bolonia 3-0 (15:12, 15:3, 15:13). **Końcowa kolejność:** 1. Radiotechnik, 2. Zvezda, 3. Resovia, 4. Lubiąm.

RESOVIA: S. Bebel, S. Gościniak, H. Hawlasewicz, Z. Jasiukiewicz, M. Karbarz, K. Kosim, W. Radomski, S. Ruszala, W. Stefański, J. Such, A. Świderek. Trener Jan Strzelczyk.

■ PUCHAR EUROPY - 1975 R.

Eliminacje: Servette Genewa 3-0 (15:5, 15:3, 15:7) i 3-0 (15:12, 15:3, 15:6). **Półfinałowy turniej w Sofii:** Slavia Sofia 3-2 (15:10, 17:15, 5:15, 2:15, 16:14), Blokker Haga (Holandia) 3-0 (15:11, 15:9, 15:5), CSKA Moskwa 1-3 (6:15, 17:15, 3:15, 12:15). **Kolejność:** 1. CSKA, 2. Slavia, 3. Resovia, 4. Blokker.

RESOVIA: S. Gościniak, M. Karbarz, B. Bebel, W. Stefański, Z. Jasiukiewicz, J. Such, H. Hawlasewicz, A. Świderek, K. Kosim, W. Radomski, W. Szewczyk, A. Wiącek, S. Ruszala, M. Herdzik. Trener Jan Strzelczyk.

■ PUCHAR EUROPY - 1976 R.

Eliminacje: Muhafizgucu Ankara 3-0 (15:7, 15:10, 15:6) i 3-0 (15:4, 15:4, 15:12). **Półfinałowy turniej w Monachium:** TSV Monachium 3-0 (15:12, 15:13, 15:2), VC Turnhout (Belgia) 3-0 (15:12, 15:7, 15:5), Spartak Subotica (Jugosławia) 3-2 (11:15, 15:2, 6:15, 15:7, 15:7). **Kolejność:** 1. Resovia, 2. Spartak, 3. TSV, 4. Turnhout. **Finałowy turniej w Belgii (Genk, Charleroi, Bruksela):** Spartak Subotica 2-3 (14:16, 15:17, 15:10, 15:9, 6:15), Slavia Sofia 0-3 (13:15, 6:15, 10:15), Dukla Liberec 0-3 (13:15, 13:15, 12:15). **Końcowa kolejność:** 1. Dukla, 2. Slavia, 3. Spartak, 4. Resovia.

RESOVIA: H. Hawlasewicz, B. Bebel, Z. Jasiukiewicz, M. Karbarz, W. Stefański, J. Such, W. Radomski, K. Kosim, W. Szewczyk, A. Wiącek, B. Kanicki, J. Miruk, Z. Milczarek, J. Paćkowski. Trener Jan Strzelczyk.

■ PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW - 1987 R.

Eliminacje (rozgrywane systemem mecz i rewanż): Wagram Wiedeń 3-0 (15:10, 15:1, 15:11) i

3-0 (15:10, 15:8, 15:3), Filament Bursa (Turcja) 0-3 (12:15, 9:15, 11:15) i 3-0 (15:5, 15:6, 15:8) awans lepszym bilansem punktów z setów, Dinamo Bukareszt 0-3 (7:15, 13:15, 14:16) i 3-0 (15:4, 15:12, 15:6) awans lepszym bilansem punktów z setów. **Finałowy turniej w Bazylei:** Tartarini Bolonia 0-3 (6:15, 15:17, 6:15), Slavia Sofia 0-3 (16:18, 6:15, 6:15), Bośnia Sarajewo 1-3 (15:9, 11:15, 11:15, 6:15). **Końcowa kolejność:** 1. Tartarini, 2. Slavia, 3. Bośnia, 4. Resovia.

RESOVIA: G. Masłowski, Z. Adamowicz, A. Czapor, W. Jarzębski, S. Koziarz, D. Marszałek, T. Marszałek, R. Mikulski, Z. Zieliński, M. Komar, B. Kij, D. Kleszcz. Trener Jan Such.

■ CHALLENGE CUP 2008

Eliminacje - II runda: Asseco Resovia - Lase-R Ryga 3-0 (25:18, 25:20, 25:19) i 2-3 (25:21, 22:25, 28:30, 31:29, 17:19, złoty set 15:10); **III runda:** OK Maribor - Asseco Resovia 0-3 (16:25, 21:25, 19:25) i 0-3 (18:25, 16:25, 14:25); **1/8 finału:** Lukoil Netochimik Burgas - Asseco Resovia 2-3 (28:30, 20:25, 25:22, 25:19, 15:9) i 1-3 (20:25, 25:22, 17:25, 25:27, złoty set 13:15); **1/4 finału:** ORTEC Rotterdam Nesseland - Asseco Resovia 3-0 (25:18, 25:20, 25:19) i 0-3 (16:25, 20:25, 16:25, złoty set 16:18). **Final Four w Rzeszowie - półfinał:** Pallavolo Modena - Asseco Resovia 3-2 (17:25, 23:25, 25:20, 25:18, 15:11); **mecz o 3 miejsce:** Asseco Resovia - Stade Poitevin Poitiers 0-3 (25:27, 21:25, 36:38). **Końcowa kolejność:** 1. Pallavolo Modena, 2. Lokomotiv Jekaterinburg, 3. Stade Poitevin Poitiers, 4. Asseco Resovia.

ASSECO RESOVIA: I. Ilić, T. Kozłowski, P. Papke, T.

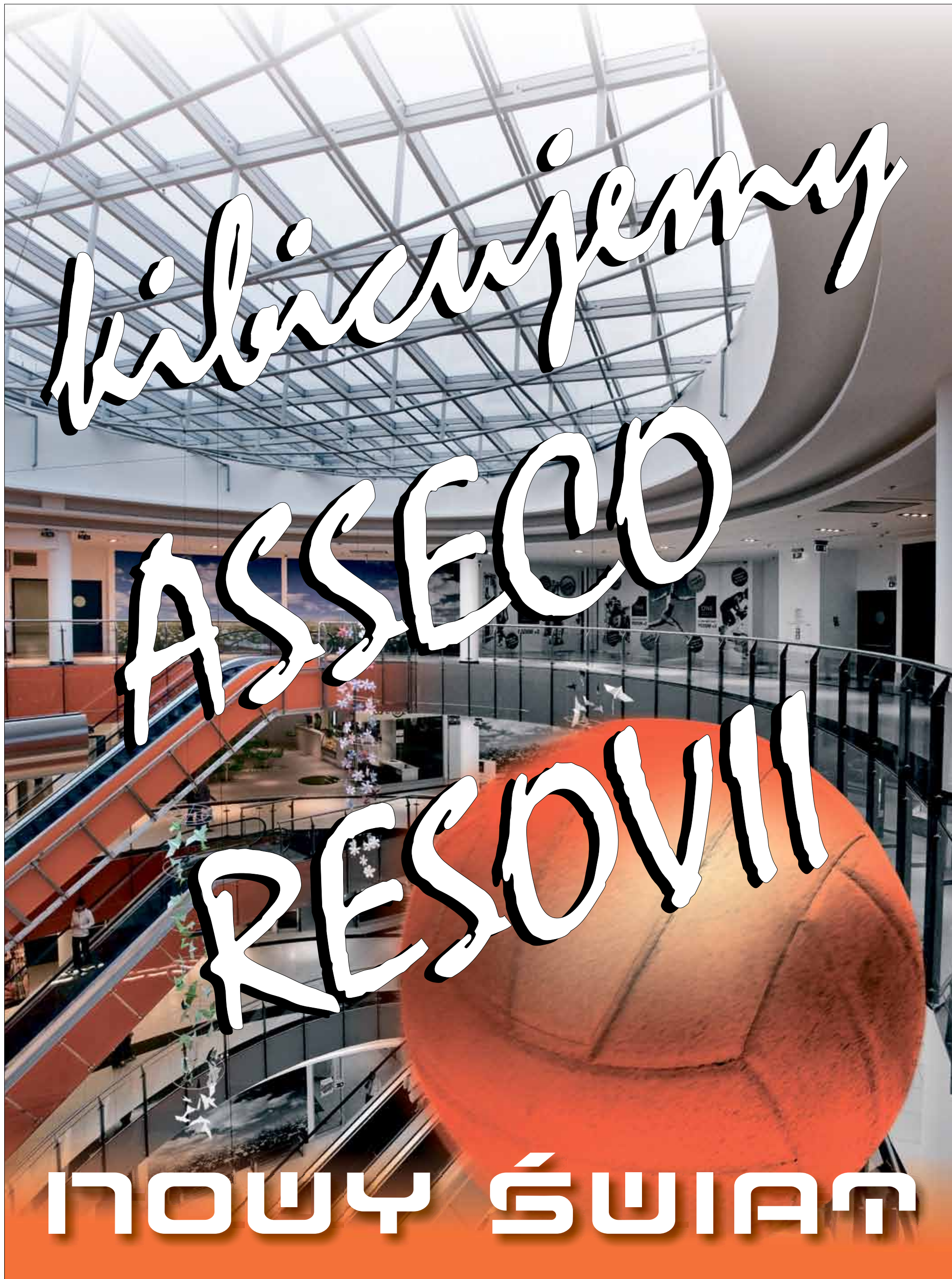
Józefacki, A. Mitrović, P. Łuka, K. Kwaśniewski, K. Ignaczak, M. Kaczmarek, I. Hernandez Rivera, Ł. Perłowski, T. Kusior, P. Gabrych, J. Mach. Trenerzy A. Kowal i J. Such.

■ CHALLENGE CUP 2009

Eliminacje - II runda: Metalurg Żłobin - Asseco Resovia 3-0 (25:17, 25:22, 25:21) i 0-3 (14:25, 16:25, 19:25, złoty set 15:9). **ASSECO RESOVIA:** I. Ilić, M. Oivanen, Ł. Perłowski, B. Gawryszewski, K. Gierczyński, M. Wika, K. Ignaczak, T. Kusior, P. Woicki, A. Mitrović, P. Papke, M. Kaczmarek, Trener Ljubo Travića

■ LIGA MISTRZÓW 2009/2010

Faza grupowa: Asseco Resovia - ACH Volley Bled 3-2 (25:21, 22:25, 26:28, 25:14, 16:14), Paris Volley - Asseco Resovia 1-3 (26:24, 21:25, 20:25, 21:25), IBB Stambul - Asseco Resovia 1-3 (13:25, 16:25, 25:21, 21:25), Asseco Resovia - IBB Stambul 3-0 (25:18, 25:17, 25:21), Asseco Resovia - Paris Volley 2-3 (25:21, 21:25, 20:25, 25:17, 10:15), ACH Volley Bled - Asseco Resovia 1-3 (17:25, 25:16, 20:25, 18:25); **faza play-off 12:** CSKA Sofia - Asseco Resovia 1-3 (19:25, 16:25, 25:22, 22:25), Asseco Resovia - CSKA Sofia 3-0 (25:20, 25:15, 25:18); **faza play-off 6 (ćwierćfinał):** Trentino Volley - Asseco Resovia 3-0 (27:25, 25:18, 25:17), Asseco Resovia - Trentino Volley 1-3 (18:25, 20:26, 21:25, 18:25). **ASSECO RESOVIA:** R. Redwitz, I. Ilić, M. Oivanen, P. Papke, W. Grzyb, G. Kosok, T. Kusior, Ł. Perłowski, B. Gawryszewski, A. Kreek, M. Wika, A. Akhrem, K. Gierczyński, M. Mika, K. Ignaczak, T. Glód. Trener Ljubo Travića



Κινηματίζουμε

ASSECO

RESOVII

ΝΟΜΟΣ ΣΧΙΣΤΑ